

Protokół nr XVI
Rady Miejskiej w Mogielnicy
w dniu 14 marca 2025r.

Obrady rozpoczęto 14 marca 2025r. o godz. 10:00, a zakończono o godz. tego samego dnia. W posiedzeniu wzięło udział 15 członków. Obradom przewodniczyła Ewa Ścisłowska.

1. Otwarcie. Stwierdzenie kworum.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dzień dobry Państwu. Witam bardzo serdecznie na kolejnej, XVI sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Mogielnicy. Witam serdecznie reprezentantów mieszkańców Wężowca oraz okolicznych wsi. Witam Pana Burmistrza, wszystkich radnych. Dziś jest sesja nadzwyczajna. Na Sekretarza dzisiejszych obrad powołuje Pana Radosława Kiljana, czy Pan wyraża zgodę? Dziękuję bardzo, przegłosujmy to. A jeszcze kworum proszę. Potwierdźmy kworum. Jeszcze raz proszę potwierdzimy kworum. Bardzo proszę o wyciszenie telefonów przeszkadzać nam będą. Proszę Państwa dziś uczestniczy w sesji 15 radnych czyli jesteśmy w pełnym składzie. Zapoznam Państwa z porządkiem obrad.

2. Powołanie Sekretarza obrad.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Jeszcze Sekretarza mamy głosować proszę. Kto z Państwa jest za kandydaturą Pana Radosława Kiljana, kto przeciw i kto wstrzyma.

Głosowano w sprawie:

Powołanie Sekretarza obrad. Zgłoszono kandydaturę radnego Radosława Kiljana za jego zgodą.

Wyniki głosowania:

ZA: 15; PRZECIWIW: 0; WSTRZYMUJE SIĘ: 0; BRAK GŁOSU: 0; NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA:

Sławomir Baran, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Waldemar Kaweczyński, Radosław Kiljan, Zofia Kowalska, Mirosław Krawczyk, Krzysztof Kuligowski, Mariusz Kuligowski, Wiesław Małek, Ireneusz Popis, Agnieszka Pracownik, Marzena Stępień, Adam Stępiak, Ewa Ścisłowska.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Jednogłośnie kandydatura została przyjęta.

3. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Przedstawie Państwu porządek obrad. Pozwolę Państwo, że

usiadę.

1. Otwarcie. Potwierdzenie kworum.

2. Powołanie Sekretarza obrad.

3. Przedstawienie porządku obrad.

4. Projektu uchwały w sprawie planowanej budowy zakładu produkcyjnego energii cieplną pozyskaną z procesu kompostowania odpadów zielonych, nawozów organicznych oraz środków wspomagających uprawę roślin we wsi Wężowiec oraz planowanej budowy składowiska odpadów we wsi Wężowiec.

5. Zamknięcie obrad.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę Państwa zebraliśmy się tutaj aby zapoznać z uchwałą, którą wniosek o dzisiejszą sesję zgłosiła grupa radnych, o tę sesję nadzwyczajną aby w dniu dzisiejszym podjąć uchwałę, która ma charakter sprzeciwu przeciwko, już chwileczkę, przeciwko planowanej budowy zakładu produkującego ciepłą pozyskaną z procesu kompostowania odpadów zielonych i nawozów organicznych oraz środków wspomagających uprawę roślin we wsi Wężowiec oraz planowanej budowy składowiska odpadów we wsi Wężowiec. Pragnę nadmienić, że ta uchwała jest wynikiem działalności radnej na terenie danej wsi oraz innych mieszkańców ponieważ, Państwo nie zgadzają się na taką inwestycję w pobliżu ich siedlisk. Wniosek o zwołanie rady jest formalny, złożony prawidłowo. Projekt uchwały uznaję, że jest również prawidłowo złożony w związku z tym zapoznam Państwa z projektem tej uchwały. (...) Może chwileczkę. Proszę Państwa tak jak powiedziałam na początku znajdują się na sali mieszkańcy zainteresowani bezpośrednio problemem proszę bardzo kto z Państwa chciałby zabrać głos?

Pan Radecki: Szanowna Pani Przewodnicząca Rady, Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo radni, Szanowni Państwo wysłuchaliśmy tutaj projektu uchwały sprzeciwiającej się budowie tej inwestycji. Z racji tego że miałem zaszczyt być radnym kiedy powstawało to wysypisko śmieci w miejscowości Wężowiec mam pewne wiadomości na temat powstania tego wysypiska, na temat warunków powstania i jeśli Państwo pozwolicie chciałem się z Państwem podzielić tymi informacjami, to ma istotny wpływ na podjęcie przez Państwa decyzji. Otóż Szanowni Państwo dlaczego powstało to wysypisko śmieci? Nazwijmy rzeczy po imieniu tam to ładnie brzmi składowisko odpadów komunalnych i tak dalej. Otóż powstało ono nie dlatego że czy Pan Burmistrz, czy Pan Przewodniczący miał kaprys bo ono powstało dlatego, że powstała dyrektywa unijna nakazująca każdej gminie w Polsce posiadanie takiej inwestycji czyli składowiska odpadów. Nie posiadanie takiego składowiska skutkowało by tym, że gmina płaciłaby ogromne kary bo to było nałożone przez Unie Europejską. Były tam pewne furtki ale one nie miały znaczenia bo to gminy mogły się łączyć wspólnie po kilka gmin albo do jakiejś gminy, która posiadała tą instalację oddawać własne odpady, ale to się wiązało z płaceniem

również dużych pieniędzy na rzecz tej gminy przyjmującej. Dlatego władze gminy zdecydowały o tym aby to wysypisko powstało. Początkowo były dwie lokalizacje zaproponowane. One padły z tego względu że protesty mieszkańców i po prostu nie było zgody i te dwie lokalizacje padły. Następnie wybór padł na miejscowość Wężowiec i teraz dlaczego mieszkańcy przyjęli tę inwestycję. Dlatego że na naszym terenie i to jeszcze bliższej lokalizacji od budynków istniało tak zwane dzikie wysypisko śmieci i te śmieci były zwożone z całej gminy, a również i z poza gminy. W związku z tym my byliśmy postawieni jako pod ścianą albo przyjmujemy albo jeśli nie przyjmujemy nie będzie wysypiska wtedy będzie działało nadal to dzikie wysypisko śmieci. Gmina zaproponowała nam przede wszystkim przedstawiła projekt to był projekt taki ogólny Europejski gdzie przedstawiono nam jak będzie wyglądać cała realizacja tego przedsięwzięcia również jego zamknięcie i gmina zaproponowała nam pewne granty z tego tytułu no między innymi chodziło o to że tam wybudują, gmina wybuduje tam przy naszym udziale i przy udziale naszych środków i pracy drogę asfaltową przez wieś Wężowiec. My zgodziliśmy się na to ale pod pewnymi warunkami i to są właśnie te istotne warunki. Po pierwsze że ta instalacja będzie służyć tylko i wyłącznie, powtarzam tylko i wyłącznie naszej gminie. To już w związku z tym nie powinno być sprzedaży, nie powinna nastąpić sprzedaż tych gruntów. Po drugie po zamknięciu tej inwestycji co nastąpiło i o tym poprzednie władze naszej gminy wiedziały doskonale więc to zamknięcie nastąpiło zgodnie z tym projektem unijnym i w tej chwili to powinno być ugorowane bo tak zakładał projekt i nie podlegając do sprzedaży i tutaj również władze gminy nas sprzedały bo umowa społeczna była zawarta i teraz ja pytanie takie mam do Pani Przewodniczącej Rady i do Pana Burmistrza. Czy warunki umów społecznych należy dotrzymywać czy też nie? Proszę Pani Przewodnicząca?

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: To może ja pierwsza. Ja uważam, że wszystkich umów należy dotrzymywać jeśli są złożone ustnie czy na piśmie powinniśmy dotrzymywać. A jeśli to jest niemożliwe i uzależnione od czynników wyższych, niezależnych zupełnie od człowieka możemy przedyskutować ten problem, ale bezwzględnie umowy powinny być dotrzymywane.

Pan Radecki: Pan Burmistrz?

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowni Państwo oczywiście moje zdanie jest takie same, że każda umowa jest ważna, każda umowa jest istotna tym bardziej umowa która jest tak jakby opinią osób zainteresowanych tym bardziej dużej grupy osób bo grupy mieszkańców i tutaj niewątpliwie te umowy powinny być dotrzymywane bo po to my tu jesteśmy, po to są radni, po to jest Burmistrz żeby służyć mieszkańcom, a nie firmom zewnętrznym więc umowy jak najbardziej powinny być dotrzymywane tylko jeszcze pod warunkiem, że są to umowy zgodne z prawem. W ramach obowiązującego prawa może tak o.

Pan Radecki: Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo otóż informuję Państwa, że ta inwestycja powstała tylko i wyłącznie dzięki umowie społecznej zawartej pomiędzy władzami gminy Panem Przewodniczącym Rady i Panem Burmistrzem Bogumiłem Tulem, a z drugiej strony, stroną społeczną, mieszkańcami wsi Wężowiec potwierdzoną protokołem zebrania wszystkich

połączonymi podpisami mieszkańców wsi. Szanowni Państwo ta umowa przez władze, które realizowały była dotrzymywana i tutaj nie mieliśmy żadnych problemów z władzami gminy do momentu poprzedniej właśnie władzy, która te umowy zerwała pomimo to, że odbyła się 2022 roku sesja rady nadzwyczajna tak jak w tej chwili tutaj jesteśmy. I na tej sesji Szanowni Państwo w obecności mieszkańców wsi, a było nas około trzydziestu osób z miejscowości Wężowiec. W naszej obecności została podjęta uchwała, która zamykała tę inwestycję która nakazywała ugorowanie i żeby nie zostały te grunty sprzedawane. Jednogłośnie tą uchwałę podjęli radni w naszej obecności mieszkańcy wsi są świadkami. Natomiast z informacji naszych wynika, a koleżanka radna zadała sobie na tyle trudu żeby sprawdzić to po tej uchwale nie ma śladu w dokumentach gminy. Nie ma śladu. Natomiast jest przeredagowana uchwała nakazująca sprzedaż tych gruntów przez gminę. No Szanowni Państwo to jest przekręt po prostu wieś nasza została zdradzona. Została sprzedana bo nie powinni z racji tej umowy społecznej te grunty nie powinny być sprzedawane. Szanowni Państwo wiecie jak tłumaczył Burmistrz poprzedni w mojej prywatnej rozmowie bo nie ukrywam to był mój kolega, ale po tej sytuacji śmiem wątpić czy nadal jest kolegą. Wiecie co odpowiedział dlaczego sprzedał te grunty? Bo tam na tych gruntach jest monitoring i to bardzo drogo kosztował gminę ten monitoring. Dlatego sprzedali. Szanowni Państwo prawda jest taka, że budżet Burmistrzowi się nie spinał dlatego sprzedał za 700 tysięcy sprzedał te grunty i naszą wieś. Ja już nie chcę wnikać dlaczego się budżet nie spinał bo to jest temat na zupełnie inną dyskusję. Szanowni Państwo wróć jeszcze do tej umowy społecznej. Jeśli chodzi o tą umowę wszystkie nasze działania były dokumentowane. Z każdego zebrania wiejskiego były robione protokoły, podpisy uczestników zebrania i to powinno być w archiwum gminy. Nie wiem jak długo gmina przechowuje w archiwach dokumenty bo to już było bardzo dawno, ale jeśli są dokumenty to by potwierdzało na pewno moje słowa w tej chwili. Ale przechodząc teraz do meritum sprawy Szanowni Państwo mam tu przed sobą gazetę Jabłonkę i tu jest piękny artykuł po składowisku instytut ciepła. Pięknie brzmi prawda? Instytut ciepła. Szanowni Państwo z tego artykułu dowiadujemy się z resztą też z innych tam materiałów, że będą przerabiane gałęzie, liście i trawa na części tam tych gruntów. Wiecie Państwo na jakim obszarze będą przerabiane te gałęzie te odpady? 20 metrów na 140. Łatwo przeliczyć, że to jest 2 800 metrów czyli 28 arów. A ile w sumie grunty mają, które te firmy zakupiły? Ponad 5 hektarów więc ja się pytam co na tych pozostałym 5 hektarach będzie robione. Ja się pytam jaki jest przerób tych gałęzi, jaki jest cykl przerobowy, ile to trwa. Jakie ilości tego. Proszę Państwa z informacji, które pozyskaliśmy roczny przerób to jest 2 600 ton, czyli dobowo wychodzi 72 tony. 72 tony to są dwie duże patelnie odpadów. Proszę Państwa na 28 arach ile można zmieścić gałęzi ile ton. Jak Państwo myślicie? 72 tony? 80? 100, 200? A tu 72 tony dziennie czyli tu już jest ściema jak to młodzież mówi popularnie. Także to jest przemawia za tym, żeby nie wierzyć tej firmie, żeby nie wpuszczać jej na teren dlatego, że będą sprowadzane inne zupełnie odpady. Tam Pani radna znalazła informacje, że będzie maszyna rozrywarka do worków foliowych. Czy Państwo wiecie jakie to są worki foliowe? Ja Państwu powiem bo tak się składa, że mój zięć projektuje oczyszczalnie ścieków i nadzoruje wykonanie tych ścieków. Tych oczyszczalni i cała sytuacja jest taka, że oczyszczalnie ścieków mają maszyny, które są takie same jak w przetwórnici

owoców. Buchery i one oddzielają część tą płynną od tej stałej. Ta część stała jest tam niby przerabiana i pakowana w worki foliowe i dopuszczona do sprzedaży jako nawóz z certyfikatem sprzedaży. Szanowni Państwo takie worki będą przywożone do nas, a dlaczego? A no dlatego, że ten niby nawóz dopuszczony do sprzedaży on się nie sprzedaje, a wiecie Państwo dlaczego? A no dlatego, że on pięknie pachnie i to długo pachnie to najlepsze perfumy niedorównaną. Nasz kolega tam sąsiad u siebie w sadzie rozsypał taki nawóz. Dwa lata było czuć i taki nawóz będzie nam przywożony worki rozrywane. Dlaczego rozrywane z prostej przyczyny, bo nie można składować w folii. Bo folia się rozkłada długo. Natomiast jako nawóz będzie dopuszczony do składowania bo to jest nawóz, bo można go wysypywać bez żadnych tam kruczków prawnych, bez narażenia się na jakieś konsekwencje prawne. To może zalegać. Pięknie pisze instytut ciepła, dolina ciepła. Proszę Państwa, tak tam jest dolina ciepła, piękna niecka którą można zasypać wielką górą takich właśnie odpadów i wtedy to będzie naprawdę fetor nie do zniesienia w całej okolicy. I również Pan Burmistrz tam blisko mieszka myślę, że sięgnie do Pana Burmistrza również. Dlatego w naszym interesie zależy nam, żeby nie dopuścić do tej inwestycji. Pozostaje jeszcze jedna kwestia, o której tu się nie mówi i nikt tego nie powie. Szanowni Państwo nie tak daleko wstecz bo w lutym. Media podały informację, że na terenie Czech znaleziono nielegalne składowisko odpadów. Zużyte baterie litowo-jonowe, zużyte turbiny wiatrowe bo tego się nie utylizuje. Turbiny się głęboko zakopuje pod ziemią bo na ten moment nie ma możliwości utylizacji. To samo jest z bateriami litowo-jonowymi więc trzeba gdzieś to umieszczać no i co nasi sąsiedzi robią? Oczywiście u siebie stosują ekologię, wszystko jest pięknie, ale już Czesi mogą się borykać z tymi trudnościami prawda? Polacy również. Proszę Państwa za kilka dni po tej informacji wpłynęła informacja druga. Zawrócono transport opon do Polski z Niemiec. Szanowni Państwo internauci wyśmieli bo oni zawrócili, ale oni przyjadą drugą drogą. Także Szanowni Państwo istnieje taka możliwość, ja tu nie podejrzewam, że ta firma jest akurat uczciwa, że oni mają złe zamiary, ale właściciele firm się zmieniają sytuacja też się zmienia z resztą pieniądź też jest łakomy, a wiadomo że gospodarka odpadami komunalnymi jest bardzo trafny interesem w związku z tym trzeba mieć gdzieś tam z tyłu głowy to, że mogą do nas trafić odpady toksyczne. Odpady uciążliwe, odpady które nie można z utylizować i Szanowni Państwo na waszych barkach spoczywa odpowiedzialność bo jeżeli coś takiego się znajdzie na naszym terenie to gmina odpowiada za wywóz i za utylizację tego typu odpadów. To na gminie ciąży obowiązek doprowadzenia do sytuacji takiej, żeby nie zagrażało to życiu i zdrowiu mieszkańców wsi. I to cała społeczność gminy będzie ponosić koszty tego, a to są ogromne koszty. Dlatego uważam, że najlepiej jest zapobiegać niż później stanąć przed dylematem bo mamy problem. Tak możemy mieć problem, ale możemy go nie mieć i to na Państwa barkach, na Państwa decyzji zależy czy będziemy no po prostu bezpieczni na naszym terenie czy też w przyszłości bo ja nie mówię o sobie ja już mam swoje lata, ile Pan Bóg da pożyć nie wiem, ale moja córka właśnie zaczyna budowę i właśnie w trosce o moje dzieci, o moje wnuki i być może o prawnuki ja protestuję przeciwko temu i myślę, że wszyscy mieszkańcy naszej wsi są zgodni z tym protestem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dziękuję bardzo za wystąpienie Panu Radeckiemu. Myślę, że

problematyka została szeroko omówiona. Jeśli chodzi o warunki tej umowy, o której wspomniał Pan Radecki one był również dołączone do wniosku o zwołanie dzisiejszej sesji nadzwyczajnej przez Panią Zofię Kowalską i tu się znajdują. Czy Państwo sobie życzą odczytania? Rozumiem, że nie. Bo Pan Radecki tu bardzo dokładnie to wszystko przedstawił. Proszę Państwa to wysypisko zostało założone z inicjatywy władz, które wtedy że tak powiem panowały jeśli można użyć takiego sformułowania na terenie gminy Mogielnica tu mam napisane, że to był Pan Burmistrz Tul więc sama wielokrotnie przejeżdżając doświadczyłam atrakcji tego wysypiska i ten zapach oczywiście utrzymywał się bardzo długo i daleko więc ja uważam za zasadne Państwa stanowisko w tej sprawie. Uważam, że Ci wszyscy radni podpisali wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej oraz zapoznali się z projektem uchwały zdają sobie sprawę jak ważną podejmują decyzję. I wszyscy pozostali radni, którzy są na dzisiejszej sesji. Pan Burmistrz prosił o zabranie głosu więc proszę bardzo.

Burmistrz Robert Lipiec: Dziękuję Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Szanowni radni, Szanowni mieszkańcy wsi Wężowiec i okolicznych wsi. Oczywiście zgadzam się całkowicie z Panem Radeckim, z przedmówcą, że taka sytuację się zdarzają i takie sytuacje mają miejsce i mogą mieć miejsce oczywiście w gminie Mogielnica i tutaj wiadomo, że firma przyjechała. Działka została sprzedana, firma przyjechała do mnie z prośbą o spotkanie. Przedstawiła wniosek też o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego na tym terenie Szanowni Państwo. To było już dużo dużo wcześniej zanim objąłem stanowisko Burmistrza i cały czas trwa procedowanie tej zmiany i oczywiście to tej pory nie zostały podjęte żadne kroki i trzeba też wiedzieć o tym, że na chwilę obecną zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego tam nie może powstać nic takiego. Nie może do momentu dopóki radni tu obecni nie podejmą zmiany planu zagospodarowania przestrzennego i nie dokonają zmian na tym terenie, że będzie możliwość przetwarzania tego typu odpadów to do tego momentu nie ma w ogóle mowy o utworzeniu czegoś takiego. Firma złożyła wniosek o wydanie decyzji środowiskowej, na który dostanie negatywną odpowiedź. To nie jest tak, bo nie ma zgodności z planem zagospodarowania przestrzennego więc tu też póki co proszę się nie obawiać ze względu, że do momentu dopóki nie zostanie zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego na tym terenie nie ma możliwości wybudowania czegoś takiego. Bo z tego co ja wglądałem w tą dokumentację, którą ta firma złożyła to tak jak tu Pan Radecki tutaj wspomniał około 20 kilku arów jest faktycznie ta kompostownia, a pozostała część tego, większa część tej działki to jest instalacja fotowoltaiczna. Panele fotowoltaiczne. Mają oni jakiś pomysł, chcą coś zrealizować. Działka została sprzedana Szanowni Państwo. Ja kiedy pojawiła się u mnie firma, ja jako Burmistrz powiedziałem jedno. Szanowni Państwo oczywiście ja nie jestem przeciwny żadnym inwestycją na terenie gminy i miasta Mogielnica wręcz przeciwnie chciałbym tu widzieć przedsiębiorców, którzy będą budować to miasto, ale nie ze skutkiem uciążliwości dla mieszkańców i pierwsze co możecie zrobić to spotkać się najpierw z radą później z mieszkańcami. Przedstawić swoją koncepcję, omówić, usłyszeć opinie. Ewentualnie wytłumaczyć jak będzie funkcjonowało, ewentualnie wskazać bo ta firma z tego co przedstawiała to ma już tego typu instalacje w innych miejscach gdzieś pod Warszawą. Mówię Szanowni Państwo to nic prostszego, zabrać mieszkańców, zabrać

radnych jeżeli mówicie, że to jest nieuciążliwe pokazać mieszkańcom jak to wygląda i wtedy rada pewnie podejmie stosowne decyzje. Bo to rada podejmuje te decyzje ja je wykonuje. Tu nie ma tak, że ja postanowię że my wybudujemy nie wiem zakład produkujący energię ciepłą pozyskiwaną z procesu kompostowania i ten zakład powstanie, nie. My jako gmina wydajemy opinie na podstawie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego, który jak powiedziałem nie został jeszcze zmieniony i pewnie jeszcze chwilę to potrwa zanim zostanie, ale oczywiście w tym zakresie nie musi zostać zmieniony. Może pozostać na tym samym poziomie, na którym jest w danym momencie. To rada podejmie decyzję i na chwilę obecną nie ma możliwości, żeby tam coś takiego powstało, ale też nie możemy się zamykać na przedsiębiorców, którzy chcą na naszym terenie inwestować bo jako mieszkańcy wszyscy z tego korzystamy tak naprawdę Szanowni Państwo. Nie wiem jakie Państwu zostały przedstawione argumenty. Ja chciałem doprowadzić do spotkania tej firmy z Państwem, żeby ta firma po prostu przedstawiła swoją propozycję i żebyśmy przedyskutowali czy faktycznie jest to warte uwagi czy absolutnie nie dziękujemy Państwu do widzenia nie jesteśmy zainteresowani tego typu inwestycją. No chyba przecież Szanowni Państwo nie podejrzewacie, że ja pod własnym oknem bym zrobił coś takiego. Ja jestem jak najbardziej za przyjęciem takiej uchwały z tym, że Szanowni Państwo tutaj do Pani Przewodniczącej, rozmawiałem z Panią Przewodniczącą uważam, że to powinno być podjęte na sesji zwyczajnej, nie wymagało to nadzwyczajnej sesji i tak dalej. Przede wszystkim dlatego, że uchwała ta ma pewne wady, które należałoby poprawić, nie podejmować jej w tym momencie ja też już to drugi raz to tłumaczę bo już przy poprzednich uchwałach też prosiłem i tłumaczyłem radnym, żeby Wojewoda znowu nie uchylił tej uchwały bo podejmowanie uchwał, które nie zostaną podjęte są bez sensu. Oczywiście jeszcze tutaj jeżeli chodzi o kwestię sentencji samego problemu to zostaje ona ta sama. Tylko tam jest błąd, że jeżeli chodzi o to że na przykład uchwała ta nie może stanowić podstawy do działań Burmistrza, który nie może powoływać się na takową uchwałę prowadząc postępowania administracyjne obejmujące wskazywanie inwestycji i nie może także powierzać jej wykonania Burmistrzowi. To uchwałą wyrażająca stanowisko rady, które to stanowisko powinno być przekazane właściwemu organowi i podane do publicznej wiadomości przez przewodniczącego rady więc to są takie kwestie formalne, które należałoby zmienić i podjąć tą uchwałę jak należy Pani Przewodnicząca i chciałabym żeby to do tego też Pani się przychyliła. To jest opinia prawnika Urzędu. Ta opinia powinna być zrealizowana przed wprowadzeniem tej uchwały pod obrady w ogóle sesji więc nie zostało to uczynione dlatego też ja zleciłem to Pani Wioli, żeby tą uchwałę dała do zaopiniowania i ja bym proponował, żeby tą uchwałę podjąć oczywiście na najbliższej sesji, ale zmienić ją formalnie tak żeby to była prawidłowa uchwała. Sentencja się nie zmienia proszę Państwa czyli to co jest zapisane w tej uchwale zostaje tak jak jest. Państwa stanowisko, stanowisko rady odnośnie całej sytuacji. Bo tak jak powiedziałem, że ja jako Burmistrz stoję na stanowisku żeby zgodnie tutaj z decyzją mieszkańców realizować swoje zadanie ponieważ, przez was jako mieszkańców zostałem wybrany na to stanowisko, was reprezentuje i oczywiście będę was reprezentował do końca i nie pozwolę na to, żeby ktoś przyszedł i zatruwał wam życie. Na tym to wszystko polega Szanowni Państwo tylko też chciałbym żeby te kwestie formalne zostały

zachowane i żeby te uchwały, jeżeli już podejmujemy uchwały żeby były zgodne z prawem, zgodne z obowiązującymi przepisami więc Pani Przewodnicząca proponuję żeby dokonać właściwych zmian i na najbliższej sesji, która się pewnie odbędzie 20 zwyczajna, która odbędzie się 21 marca podjąć tą uchwałę normalnie zgodnie z prawem obowiązującym. Szanowni Państwo nigdy nie byłem przeciwko Państwu i nigdy nie będę. To co powiedziałem, ale trzeba uważam też wysłuchać obydwie strony. Wysłuchać obydwie strony, spotkać i argumentacją oczywiście przełożyć swoje tutaj obawy, a nie na zasadzie takiej, nie mamy tak naprawdę wiedzy dokładnej, ja też nie mam wiedzy dokładnej co właściwie dokładnie tam będzie się znajdowało, jak to będzie produkowane, co będzie realizowane na tej działce. Nie wiem czy Państwu jeżeli będzie tam na przykład farma fotowoltaiczna, tych farm powstaje dużo czy Państwu to przeszkadza generalnie czy by nie przeszkadzało?

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Ale tu nie ma nic o farmie fotowoltaicznej tylko mówimy o składowisku śmieci. Skąd się ten wątek pojawia.

Mieszkaniec wsi Wężowiec: Szanowni Państwo jeśli można. Proszę zauważyć, że jadąc przez Polskę ja nigdzie nie spotkałem farmy fotowoltaicznej w środku lasu. Szanowni Państwo nie tak dawno bo w zeszłym roku bodajże w lipcu spłonęła przechowalnia od fotowoltaiki. Ja zakładam, że powiedzmy ta firma tam zabezpieczenia odpowiednie porobi, ale to jest środek lasu. Zawsze może się zdarzyć tak, że jakaś iska pójdzie po trawie, po suchej trawie bo to wiadomo latem jest wyschnięte, fotowoltaika nagrzana. Może się zdarzyć gdzieś tam pójdzie, tam jest las. Szanowni Państwo był straszny pożar w Kalifornii od czego się zaczął? Od instalacji elektrycznej bo gdzieś tam nastąpiło przepięcie, nastąpiła iskra i spłonął las. Tyle hektarów lasu. Może to być i u nas, Pan Burmistrz jest strażakiem, Pan Burmistrz potwierdzi że fotowoltaiki się nie gasi. Bo to jest zagrożenie dla życia strażaków i taka farma w środku lasu to uważam, że wcale nie jest bezpieczna, a ten las jest posadowiony na dziesiątkach może kilometrów kwadratowych bo to jest od wsi Skarbkowej aż po Otałąż, tam koniec Otałęży. Tam naprawdę są ogromne hektary i to może pójść z dymem. Zagrożone mogą być również i sąsiednie zabudowania bo tam też są w pobliżu lasu. Także ja też nie jestem wcale przekonany, że ta instalacja jest taka super. Oczywiście niech ci Państwo poszukują takich takich lokalizacji, a są takie w Polsce no bo Szanowni Państwo jest taka miejscowość w województwie łódzkim gdzie we wsi mieszka tylko jedna osoba, starsza babcia. Nie można takich miejsc poszukać i tam lokalizować takie inwestycje? Można. Dlaczego ta inwestycja jest tutaj siłą tak wpychana? Proszę Państwa no odpowiedź jest prosta, super prosta. Do Grójca jest autostrada z Warszawy, 50-siatka jest do Góry Kalwarii, a z tego co wiem ta firma pozyskiwała z oczyszczalni z Góry Kalwarii również te woreczki z tym nawozem i było dopinanie właśnie bo tam była ta niecka wypełniona w trzech czwartych. Czwartą trzeba było dopełnić, żeby ją zamknąć inwestycję więc przywozili właśnie z tych oczyszczalni te odpady i składowali to potem zostało to zamknięte. Szanowni Państwo jeszcze jest tutaj Pani Przewodnicząca Rady wspomniała, że jechała tamtędy i rzeczywiście ten fetor jest. Tak nawet po zamknięciu tego wysypiska są odpowietrzniki i w upalne dni, w lato wydostaje się ten fetor i ja mieszkam od tej instalacji około

dwóch kilometrów. Czuć na całej wsi. Także to nie jest takie proste, a wracając jeszcze do tej farmy fotowoltaiki. Szanowni Państwo to jest naprawdę to wszystko dobry pomysł tylko naprawdę trzeba to robić wszystko z głową. Są miejscowości gdzie naprawdę ugiem leżą ogromne hektary, nie ma mieszkańców w pobliżu, są takie miejscowości. Dlaczego oni tam się nie skierują tylko po najmniejszej linii oporu bo do Grójca fajny jest dojazd, z Grójca też jest fajna droga. Także to jest chyba podstawą, że tutaj się tak pchają, dziękuję.

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowni Państwo tak być może to są faktycznie kwestie, które sprzyjają temu że tutaj inwestorzy przyjeżdżają i chcą budować i inwestować na naszym terenie no ale z drugiej strony jest to plus, że ktoś tu chce coś zrobić ale faktycznie ja tylko sugeruje że należałoby po prostu zrobić spotkanie i porozmawiać z ludźmi, którzy chcą tu inwestować na terenie Mogielnicy, co oni chcą zrobić niech przedstawią konkrety i wtedy ewentualnie podjąć decyzję czy tak czy nie. No bo my podejmujemy jako mieszkańcy tę decyzję i myślę, że mając tutaj mądrych mieszkańców, którzy mają wiedzę na dany temat mogą wiele argumentów przytoczyć przeciwko takiej firmie, która sama zrezygnuje jak zobaczy że ludzie tutaj wiedzą czego chcą i tak naprawdę nie chcą firmy, która będzie w jakiś sposób ingerować w ich życie codzienne i będzie im utrudniać to życie. Także to tutaj w tej kwestii, dziękuję. A jeżeli chodzi, Pani Przewodnicząca przepraszam jeszcze najmocniej, ale jeszcze reasumując ja zwracam się do radnych i do Pani Przewodniczącej z prośbą, żeby jednak przemyśleć temat i przełożyć głosowanie tej uchwały na sesję zwyczajną poprawiając tylko te błędy, które są tutaj formalne i żeby ta uchwała była istotna, a nie żeby nam za chwilę Wojewoda умаzał czy też później nie wejdzie w życie i będziemy mieli problem z tym tematem. Także tylko w tej kwestii dziękuję.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: To ja tak króciutko i za chwilę oddam głos Panu Popisowi. Chciałam powiedzieć taką rzecz jeśli Pan Burmistrz nie zaskarży nam tej uchwały no to uważam, że Wojewoda jej nie odrzuci. Ja tu muszę się wypowiedzieć na ten temat bo bez mojego głosu nie byłoby pełnego obrazu tej sprawy. Dzisiaj tuż przed dziewiątą dowiedziałam się że od Pana Wołosa drogą mailową do Biura Rady wpłynęło pismo, które jest reakcją na po proszenie Burmistrza o stanowisko wobec tej sprawy. No to jak to Pan nazwie.

Burmistrz Robert Lipiec: Ja po prosiłem Pana Wołosa nie o wypowiedzenie się na stanowisko w sprawie bo sprawę to znam i jestem za tylko o stanowisko w podjęciu wyżej wymienionej uchwały czy się zgadza.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Rozumiem pod względem prawnym. Tekst jest skierowany do Pani prowadzącej Biuro Pani Wiolety. Jeszcze w nawiązaniu do... to nie. Zamiast zobowiązuję do wykonania uchwały, wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy i Miasta Mogielnica zamiast tego Pan Wołos proponuję "Zobowiązuję się Przewodnicząca Rady Miejskiej w Mogielnicy do poinformowania o zajęтым stanowisku organów administracji publicznej mogących się zajmować sprawą opisaną w paragrafie 1 oraz opinii publicznej. W statucie gminy powinien być zapis, że Rada wyraża stanowisko w ważnych sprawach w formie uchwał. Niestety nie mogłem otworzyć go w BIP Gminy, ale trzeba by było to wskazać" więc ja

dostawczy to dzisiaj za 20 dziewiąta proszę Państwa no powiem szczerze, że byłam zaskoczona że splot wydarzeń okazał się tak dla mnie niefortunny, że w zasadzie ten zapis postawił mnie w pewnych sensie pod ścianą. No ale powiem tak. W związku z tym czy słyszeliście Państwo jakiś artykuł? Czy usłyszeliście Państwo jakąś ustawę? Jakiś dokument na który się powołuje się Pan Wołos? Pan proponuję dosłownie dokładnie tak. Cieszę się, że tutaj niektórzy słuchają i ja tu nie mam żadnego przypisu prawnego. Jeśli to jest litera prawa to jak ona została sprecyzowana jako, mówię na temat wykonania tej uchwały nie na inny temat i oczekuję tej odpowiedzi. Ale mając tak mało czasu proszę Państwa jednak udało mi się zajrzeć do statutu Rady Miejskiej w Mogielnicy. Ja nie znalazłam tam nic żadnego zapisu, który by powiedział że Przewodniczący jest wykonawcą danej uchwały, ale spotkałam gdzie indziej, ale nie o Przewodniczącym proszę Państwa. Tylko o Wójcie i Burmistrzu. Ustawa o samorządzie gminnym art.30 ust.1 (...). To w imię czego ja mam być wykonawcą tej uchwały? Proszę.

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowni Państwo ta uchwała ma charakter uchwały wyrażającej stanowisko jakiegoś organu. Nie ma tu za zadanie wykonalności tej uchwały. Nie jest to podejmowane prawo tylko ma charakter uchwały wyrażającej stanowisko i Pani jako reprezentant Rady Miejskiej to stanowisko jest zobowiązana przedstawić odpowiednim organom. Burmistrzowi, Staroście i innym i na tej podstawie dlatego wnioskuję, Szanowni Państwo ja jeszcze raz powtarzam możecie Państwo tą uchwałę podjąć, ale dlaczego. To nie zmieni Szanowni Państwo zaistniałej sytuacji ze względu na to czy tą uchwałę podejmiemy dzisiaj na sesji nadzwyczajnej, która uważam że jest zupełnie nie potrzeba bo można to podjąć na sesji zwyczajnej ponieważ, tak jak powiedziałem do momentu zmiany planu zagospodarowania przestrzennego ta firma nic by tam nie wybudowała, a dlaczego nie poprawić tego zgodnie z obowiązującymi przepisami tej uchwały i podjąć ja na sesji zwyczajnej 28 za dwa tygodnie. Szanowni Państwo to Państwo podejmujecie decyzję więc tak samo jak tłumaczyłem odnośnie uchwał, które poprzedni żeśmy przegłosowali do Kozietuł. Ja nie zamierzam Pani Przewodnicząca zaskarżać tej uchwały absolutnie bo się zgadzam z tą uchwałą jak najbardziej i jestem za nią tylko chciałbym, żeby to było realizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami. Oczywiście Pani podejmuję decyzję dziękuję.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: O tym że ja podejmuję decyzję doskonale wiem nikt nie musi mi tego ani uzmysławiać ani przypominać. Proszę Państwa żeby nie rozciągać powiem jeszcze raz Państwu. Nie znalazłam podstawy prawnej, dla której miałabym zmieniać wykonawcę uchwały gdzie powinien być tam Przewodniczący który kieruje to do odpowiedniego organu. Gdybym znalazła podstawę prawną może bym się pochyliła nad tym, ale w związku z tym proszę Państwa proponuję to znaczy zachęcam obecnie do głosowania tego co przygotowaliśmy, ale jeszcze przed tym Pan Popis.

Radny Ireneusz Popis: Dzień dobry Państwu. Ja tylko chciałbym zapytać o tą fotowoltaikę tutaj czy to miałyby być na tym terenie tego wysypiska. Chodzi mi o tą farmę fotowoltaiczną tak. No to wie Pan co mi się wydaje, że to nie ma problemu że w tym lesie bo wie Pan co tutaj jadąc od Sadkowic mijając Regłów na Rawę Mazowiecką też jest tam po prawej stronie jak dobrze wiemy

taka farma fotowoltaiczna i tam nie ma żadnego problemu chyba z tym. Ja tu nie mówię broń Boże o tym wysypisku śmieci. No to na pewno jest z tyłu i tu po prawej stronie też jest no nie jestem w stanie powiedzieć. Nie jestem w stanie powiedzieć. No tak, no ale wie Pan. Dlatego chciałem zapytać czy to tylko będzie na tym terenie tego wysypiska śmieci. No dlatego pytam no bo mówię skoro by było na terenie tego wysypiska to sama ta farma ta fotowoltaiczna na tym terenie no w czym by wam to przeszkadzało? Nawet jak to stoi w lesie. Tak?

Mieszkaniec wsi Wężowiec: On mówił, że właśnie ta farma fotowoltaiczna ja już nie pamiętam teraz jakiej to mocy będzie. To mu potrzebne będzie do tych maszyn całych, które tam będą pracować. Nie chce spalinowych, chce elektryczne. To tak jak Pan mówił czy to przeszkadza on to planuje na czasie starego śmieciowiska. Dobrze nie wiem wszyscy chyba wiemy, że 30 lat nie można tego ruszyć tak. Czyli co teraz mu pozwolimy nie wiem jakiś beton. On musi jakoś zakotwić te panele tak? Te całą farmę no właśnie czyli ruszy czasie tak? Skoro miała być 30 lat nie ruszana. Nie wiem tam są metany, tam są. Słuchajcie te śmieci stare zostały.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę Państwa bo nie będziemy mieć zapisu wypowiedzi.

Mieszkaniec wsi Wężowiec: Zostały przysypane nie wiem powiedzmy tymi biodegradowalnymi odpadami tak? No i teraz wierząc coś tam mocując zostanie ta membrana przerwana. Czyli co wody gruntowe. No to już nam.

Burmistrz Robert Lipiec: Słuchajcie jeżeli chodzi o ten.

Mieszkaniec wsi Wężowiec: Dobrze to ja jeszcze tak szybko chciałem do Pana Radeckiego zobrazować i do Pani Przewodniczącej na samym początku czytała tam o tej właśnie inwestycji tej ciepła. Słuchajcie tam było że sąsiadujący są 200 metrów. Nie nie wiem jaki teren kupił ten właściciel ja wiem, który jest teren starego śmieciowiska taki czyli tego jest 40 metrów do mojej działki. 10 metrów w działce mam dom. Ja mam tam z rodziną mieszkać. Weźcie to też Państwo pod uwagę. Wiecie co było zgodziliśmy się przy tamtej radzie tak jak było jak Pan Radecki wspominał na recykling i zamknięcie. Przecierpieliliśmy to myśleliśmy że to będzie koniec. Ja dosłownie. Jak wykupił wszystko to co mnie tam mówił, że co go interesuje to będzie dzieliło do mnie 3 metry. Przejazd drogi. Dziękuję.

Pan Radecki: Ja jeszcze chciałem się odnieść, że właśnie tutaj była mowa że ta firma rozmawiała ze wszystkimi mieszkańcami. Ja mieszkam tak samo blisko z tego co wiem ziemi zostały blisko sprzedany to podejrzewam, że sąsiaduje i nikt ze mną nie rozmawiał, a podobnie rozmawiali ze wszystkimi. Także dziękuję.

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowni Państwo jeszcze się odniosę do tematu jeżeli chodzi o te 30 lat co wiem to tam przez te 30 lat no teraz właściciel bądź też gmina miała obowiązek nadzorowania takie badania, przeprowadzania badań na właśnie na te gazy, które tam się wydobywają i tak dalej na te wycieki i to jest obligatoryjne, a gmina to sprzedała i teraz ta firma ma taki obowiązek się z tego co roku w Urzędzie Marszałkowskim ma przedstawiać tego typu

badania. No nie wiemy ile w tym momencie ile tam wykupiła ta firma i faktycznie to co powiedziałem najważniejsze jest żeby ewentualnie rozmawiali. Jeżeli nikt nic nie mówi, nikt nie rozmawia a chce coś zrealizować to jest jakiś problem w tym temacie więc pierwsze co jak pojawi się u mnie ja powiedziałem Szanowni Państwo nie jestem przeciwny na inwestycje na terenie gminy, ale w pierwszej kolejności porozmawiać z mieszkańcami i przedyskutować problem.

Mieszkaniec wsi Wężowiec: Szanowni Państwo odnośnie tych rozmów sytuacja wygląda w ten sposób, że była umówiona rozmowa z tym Państwem z tymi firmami i proszę Państwa w ten dzień, w którym mieliśmy się spotkać dziwnym trafem ktoś tam zachorował. Szanowni Państwo przecież tam są dwie firmy. To są jedna firma prawnicza ja już nie będę wymieniał dwie firmy czy nie ma kogoś kto by przyjechał i rozmawiał tylko akurat ten co zachorował prawda? To daje do myślenia czy oni chcą rozmawiać czy oni chcą działać. Dlatego Panie Burmistrzu dlaczego sesja nadzwyczajna? A no dlatego, że chcemy zamknąć ten temat żeby później nie było, że a no bo tu zostało wszystko załatwione mieszkańcy o niczym nie wiedzieli. Tak jak na przykład było załatwione z tym, że był przetarg na sprzedaż tych gruntów. Szanowni Państwo czy ktoś słyszał o przetargu? W 2013 roku odbyły się dwa przetargi było to w prasie powiedziane opisane, było zaanonsowane że takie przetargi się odbędą a czy ktoś z Państwa słyszał, że w 2022 roku był przetarg? Nikt nie słyszał. Przecież byśmy wtedy zaprotestowali jeszcze raz bo tak jak powtarzam była sesja rady zwołana tak jak dzisiaj sesja nadzwyczajna rady była zwołana w naszej obecności została podjęta uchwała, że nie sprzedajemy zamykamy nie sprzedajemy i co? I śladu nie ma po tej uchwale więc Szanowni Państwo to jest przekręt i dlatego uczulam Państwa na to, że nie dajmy się przekręcać cwaniaczkom jakimś tam bo Szanowni Państwo jedna firma jest prawnicza, druga firma podejrzewam że zajmują się śmieciami. Piękne połączenie? Piękne połączenie. Po co ta firma prawnicza, a no po to żeby bronić tą inwestycję, żeby jakieś tam kruczki znajdować żeby doszło do realizacji tej inwestycji. Dlatego Panie Burmistrzu z całym szacunkiem ale uważam, że te rozmowy miały się odbyć oni nie podjęli tych rozmów więc ja uważam, że nie ma sensu tutaj ciągle się oglądać i dopominać się o jakiegokolwiek rozmowy. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Robert Lipiec: Odniosę się tylko do tematu. Oczywiście znaczy wie Pan dlatego ja mówię ja nie jestem absolutnie przeciwny podjęciu tej uchwały. Tylko podejmiemy tę uchwałę zgodnie prawem.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Jeszcze ja chwileczkę zaraz tu udzielę Panu głosu. Ja chciałam jeszcze nawiązać do tego co powiedział Pan Radecki bardzo dobrze, że powinny być osoby wytypowane, które będą zastępowały. W prawdzie chciałam to powiedzieć na końcu sesji, ale mówię pod nieobecność choroby Pani Wiolety Górnik powinna być osoba, która będzie zastępowała w odpowiednim czasie będzie przedstawiała te wszystkie informacje Przewodniczącemu czy wskazywała danym radnym aby do nich się odpowiednio ustosunkować. Proszę Państwa w ostatniej chwili wydzwaniania do wszystkich ośrodków to nie jest sprawa wcale prosta Urząd ma swojego prawnika ja nie mam swojego prawnika, ja muszę znaleźć takie

źródła, które dadzą mi wiarygodną informację. Ta informacja od Pana Wołosa jest dla mnie nie pełna ja tu nie widzę żadnych podstaw takich, których mogłam że tak powiem silnie stanąć. Wiem do brzegu cały czas do brzegu no to właśnie więc zabierze Pan jeszcze głos. Chciałabym tu właśnie powiedzieć o Pani Wiolecie, że ktoś powinien ją zastępować w tym momencie żeby jednak ta płynność informacji była. Ja jeszcze żeby zdobyć te informacje dzwoniłam do Pana Mecenas Wołosa no ale niestety no wiadomo, że nie czeka tylko na moje telefony ma inne obowiązki. No niestety nie odebrał, nie oddzwonił więc też bezpośrednio nie mogłam się też porozumieć, żeby też uzyskać i przedstawić swoje wątpliwości, żeby mi dopowiedział, rozjaśnił, uzupełnił. Niestety tej szansy nie miałam.

Burmistrz Robert Lipiec: Pani Przewodnicząca reprezentuje Pani Radę Gminy Mogielnicy i jest Pani Przewodniczącą tej Rady i tak samo ja jako Burmistrz jako pracownicy Urzędu, również Pani ma możliwość skonsultowania się z Radcą Prawnym i wysłania dokumentów. Ja tylko powiedziałem, że uchwała która została wprowadzona do porządku obrad powinna być wcześniej zaopiniowana przez Mecenas Urzędu i miała Pani takie prawo. Mogła Pani przyjść do Pani Wioli złożyć tą uchwałę przed wprowadzeniem do porządku obrad Mecenas by zaopiniował bądź ewentualnie wskazałby to co trzeba było zmienić i wtedy była by wprowadzona prawidłowa uchwała.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: No nie mogę tego słuchać i przerywając Panu wypowiedzi.

Burmistrz Robert Lipiec: A dlaczego?

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Pani Wiolu czy Pani otrzymała w poniedziałek uchwałę, którą przyniosła Pani Zofia Kowalska? O czym dyskutujemy?

Burmistrz Robert Lipiec: No ale Pani Ewo.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Nie rozumiem do końca.

Burmistrz Robert Lipiec: Pani w poniedziałek przyniosła uchwałę do wprowadzenia na sesję nadzwyczajną.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Oczywiście ponieważ, przygotował ją prawnik.

Burmistrz Robert Lipiec: Ma Pani 7 dni na wprowadzenie.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Przygotował ją prawnik.

Burmistrz Robert Lipiec: I tak Pani uczyniła.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: A kiedy bym ją wprowadziła jakby Pani Wiola poszła na zwolnienie we wtorek?

Burmistrz Robert Lipiec: Ale proszę wysłuchać do końca. Powinna Pani przyjść wcześniej do

Pani przed tym terminem z zaopiniowaną uchwałą bądź też proszę Pani Wiole dać do zaopiniowania, a Pani wprowadza ją do porządku obrad no proste.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę Państwa punkt 1 przyjdzie w poniedziałek Pani Kowalskiej, złożenie niniejszych dokumentów na podstawie których zwołana została sesja i projekt uchwały. Uchwała została dana Pani Wiolecie Górnik. Koniec. Od wtorku Pani Wioleta jest na zwolnieniu lekarskim. Dowiaduję się o fakcie bo tak jak uważam powinnam być poinformowana, że poszła ta uchwała do rozpatrzenia przez pana Mecenasa Wołosa i wtedy ja bym się sama z Panem Wołosem osobiście skontaktowała nie czekając na pośrednictwo Biura Rady. Takiej informacji nie miałam. Poza tym tą uchwałę zredagował prawnik no i niestety wobec takich autorytetów ja nie mogę być obojętna chociaż nie mówię wszystkim ludziom się zdarzają pomyłki.

Burmistrz Robert Lipiec: No poprzednią uchwałę, którą wy redagował prawnik Państwa to została uchylona przez Wojewodę więc ja tylko w kontekście mówię jak to powinno być procedowane. Pani przychodzi z uchwałą Pani Przewodnicząca to Pani powinna mieć tą uchwałę zaopiniowaną przez prawnika zatrudnionego w Urzędzie.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Świętnie.

Burmistrz Robert Lipiec: Nie musi Pani szukać prawników po świecie tylko jest po to zatrudniony ten prawnik, po to są mu płacone pieniądze żeby on opiniował uchwały i każdy pracownik ma obowiązek zaopiniować uchwałę przed wprowadzeniem do porządku obrad już ma być zaopiniowana i tak też należało uczynić, żeby dzisiaj nie było problemu.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: To kiedy miałam to zrobić jak pracuję zawodowo, a odebrane papiery od Pani Zofii Kowalskiej w tym samym dniu i od razu miałam do prawnika w poniedziałek? Kiedy jak musiałam natychmiast iść na lekcje.

Burmistrz Robert Lipiec: Pani Przewodnicząca mogła Pani to dzień wcześniej.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Ale ja dostałam uchwałę w poniedziałek ja nie mam zdolności przewidywania.

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowni Państwo ja się nie chcę teraz z Państwem teraz kłócić i przekomarzać bo to po prostu.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Nie będziemy się przekomarzać.

Burmistrz Robert Lipiec: Państwo nie chcą tego słuchać.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Pan próbuje mnie zdyskredytować tutaj przy wszystkich, a ja sobie na to nie pozwolę.

Burmistrz Robert Lipiec: Ale ja nie próbuję Pani zdyskredytować tylko mówię powtarzam cały

czas fakty więc ma Pani obowiązek wprowadzić dokumenty 7 dni przed sesją i jeżeli padł wniosek to trzeba było zwołać sesję nie wiem tydzień później tak jak proponowałem i odpowiednio prze procedować tą uchwałę, a nie zwoływać na szybko bo jest potrzebna już dziś. Chociaż nie jest potrzebna dlatego to co powiedziałem nic i tak nie zostanie zrobione do momentu zmiany planu zagospodarowania przestrzennego więc Szanowni Państwo.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Ja się cieszę, że Pan broni swojego stanowiska. Cieszę się, że Pan dba o swoich wyborców zdaję sobie z tego sprawę wiem jak to jest. W życiu się spotkałam nie z jedną taką postawą, ale chcę Państwu powiedzieć że ta Rada może nawet nie cała ale w większości wychodzi na przeciw inicjatywie społecznej i tu nie ma żadnych jakiś innych przesłanek. Państwo chcieliście poprzez Panią Zofię Kowalską sesji nadzwyczajnej zostały zebrane podpisy mam tu ponad 300 podpisów w tym wniosku i jeśli 300 osób jest za tym żeby taką inicjatywę uchwalić wziąć to pod uwagę czy ja mam pozostać wobec tego obojętna i powiedzieć no nie za 7 dni, a może tak a może inaczej, a może wcale. Nie zamierzam nikogo słuchać. Przychodzi Pani Kowalska składa formalny wniosek ja to realizuje.

Burmistrz Robert Lipiec: Pani Przewodnicząca oczywiście Pani nie musi czekać bo oczywiście tutaj tak jak powiedziałem zdanie mieszkańców jest najważniejsze w tym momencie, ale nie jest Pani zwolniona z przestrzegania prawa i tyle.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Nigdy w życiu tak nie uważałam. Proszę Państwa ten Pan jeszcze proszę, proszę bardzo. Proszę Pana godność?

Mirosław Kowalski: Kowalski Mirosław. Mam takie pytanie w związku z tym, że chodzą słuchy że te działki obok są kupione. Podejrzewam, że te działki może nie wszystkie bo tam jest kawałek lasu, ale jest działka rolna też. Moje pytanie jest takie na jakiej podstawie można odrolnić i kto to robi takie rzeczy, a jeszcze następne pytanie znaczy pytanie w zasadzie stwierdzenie jest takie, że działkę rolną w gminie może kupić tylko rolnik albo no powiedzmy z sąsiadującej gminy nie. I tak no nie wiem może ktoś wie kto kupił tą działkę i na jakiej podstawie ją już odrolnił albo może ma zamiar odrolnić.

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowni Państwo nie wiemy w tym momencie kto kupił działki i na ile są wykupione, ale na pewno tak jak Pan powiedział nie jest to takie proste bo gmina nie odralnia takich działek. Odralnia to Ministerstwo Rolnictwa Wojewoda więc tutaj gmina w tym zakresie nie ma żadnej możliwości odrolnienia takiej działki i to co Pan powiedział jeżeli to jest działka rolna z resztą nawet część tych działek gdzie to było wysypisko śmieci się znajduje są tam też działki rolne dlatego też powiedziałem do momentu zmiany planu zagospodarowania przestrzennego nie może tam powstać nic takiego bo na działce rolnej nie może powstać taka rzecz.

Mirosław Kowalski: Jeszcze tak doprecyzować to te kawałki, które są powiedzmy tam jest obok tego wysypiska to samo wysypisko zajmuje *niezarejestrowane* Te część które nie są wysypiskiem to nie są działkami rolnymi *niezarejestrowane*

Burmistrz Robert Lipiec: Nie wiem, w tym momencie nie wiem czy wszystkie działki są jako działki rolne bo nie sprawdzałem tego tak naprawdę. Nie mniej jednak częściowo tam są działki rolne właśnie i to co powiedziałem i nawet jeśli by wykupili tam jest część po prawej stronie są działki leśne to też nie jest takie proste bo przecież tam jest las. Także działki rolne są dzisiaj pod ochroną i trudno jest bardzo zmienić to na, że tak powiem inną klasyfikację.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: To dziękuję Państwu bardzo, jeszcze Pani Marzena Stępień przepraszam nie dostrzegłam. Proszę bardzo Pani Marzena Stępień.

Radna Marzena Stępień: Ja chcę się tylko ustosunkować do stwierdzenia, które padło do uchwały w sprawie szkoły w Kozietułach jednej z trzech, które były uchylone to tak naprawdę uchwała, którą złożyli radni nawiązując tu do opinii Mecenasa z którego pomocy skorzystaliśmy chcę powiedzieć, że różnica między uchwałą złożoną przez radnych czyli inicjatywą uchwałodawczą naszą, a uchwałą stworzoną opracowaną przez tutaj Burmistrza i Mecenasa Wołosa jego opinia różniła się Szanowni Państwo nie treścią nawet nie uzasadnieniem, a o ile się nie mylę to w uchwale przygotowanej przez Urząd były wpisane tylko 4 podpunkty zaczerpnięte z ustawy. Ustawa wiadomo jest paragraf, punkt, podpunkt i to była jedna jedyna różnica między uchwałą radnych, a uchwałą zmienioną. 4 podpunkty. Tak naprawdę śmiem twierdzić, że przecinki były w tym samym miejscu. Natomiast jeśli chodzi tutaj stricte o dzisiejszy temat to nie jesteśmy tutaj z tego co rozumiem żeby planować budowę fotowoltaiki czy turbin wiatrowych. My tutaj albo dzisiaj albo się sprzeciwiamy albo poprzemy wniosek mieszkańców o wstrzymanie budowy na tym terenie wysypiska śmieci kompostowni czy jakby to tak inaczej nazwał na odpady niebezpieczne bo z tego co tutaj radna Zofia Kowalska mówiła firma, która była zainteresowana przejęciem terenu i postawieniem nowej inwestycji ma w swojej działalności wpisane odpady niebezpieczne i tak naprawdę to tylko tyle, dziękuję.

Burmistrz Robert Lipiec: Ja odnośnie wypowiedzi Pani radnej, Pani radna i tutaj właśnie się zgadzamy z tym co Pani mówi bo tak jak powiedziałem zarówno w tej uchwale sentencja zostaje taka sama bo czasami sentencja mamy taką samą chęć podjęcia uchwały i taki sam zamysł tylko kwestia podstawy prawnej ewentualnie uregulowania prawnego, żeby było zgodne z tym co obowiązuje. Dlatego też moja sugestia z tej strony, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Zatem proszę Państwa przejdźmy do głosowania, jeszcze mamy jedną osobę, ale nie wyświetla mi się. Pani Zofia Kowalska proszę.

Radna Zofia Kowalska: Wracając do odpadów niebezpiecznych to wypisałam z tego planu zagospodarowania przez tą firmę i zacytuję "Odpady niebezpieczne będą gromadzone w atestowanych pojemnikach". Dwa razy się pojawia problem odpadów niebezpiecznych. Jest taki podpunkt ochrona gruntów "W przypadku odpadów niebezpiecznych minimalizując wpływ czynników atmosferycznych na odpady przez zastosowanie szczelnych pojemników, kontenerów lub zbiorników lub systemów zbierania wycieków oraz wód odciekowych jeżeli oddziaływania warunków atmosferycznych może spowodować negatywny wpływ

magazynowanych odpadów na środowisko". Czyli w całym tym projekcie pojawiają się takie punkty, zdania gdzie poruszana jest sprawa odpadów niebezpiecznych bo sądzę, że z trawy z gałęzi i jakimś tam jeszcze zielonych rzeczy nie wyprodukują aż tyle ton kompostowanego materiału tylko tu będzie przywożone. Tym bardziej że na mapie przedstawiający taki ogólny projekt jak ma wyglądać zagospodarowanie tego terenu to właśnie od strony Pana Nisia i Jędrusińskich to są normalnie punkty narysowane, że to będzie składowisko odpadów, sortowanie odpadów. Czyli wszystko może być przywiezione i jeżeli coś już tak się zadzieje to nie będziemy w stanie tego zatrzymać więc przejdźmy do głosowania.

Burmistrz Robert Lipiec: Pani radna oczywiście mówimy tym samym głosem dlatego po to jest podejmowana ta uchwała intencyjna, powinna być to uchwała intencyjna tylko chciałem, żeby była podjęta zgodnie z obowiązującymi przepisami. Mówimy tym samym głosem także spokojnie.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: A ja jeszcze dodam na koniec, że uważam że ta uchwała jest prawidłowo skonstruowana, prawidłowo zredagowana. Wypowie się Wojewoda o ile wcześniej nie zadziałają inne czynniki. Proszę Państwa przystępujemy do głosowania.

Głosowano w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie planowanej budowy zakładu produkcyjnego energii cieplną pozyskiwaną z procesu kompostowania odpadów zielonych, nawozów organicznych oraz środków wspomagających uprawę roślin we wsi Wężowiec oraz planowanej budowy składowiska odpadów we wsi Wężowiec.

Wyniki głosowania:

ZA: 10; PRZECIW: 0; WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5; BRAK GŁOSU: 0; NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA:

Sławomir Baran, Waldemar Kaweczyński, Radosław Kiljan, Zofia Kowalska, Mirosław Krawczyk, Krzysztof Kuligowski, Mariusz Kuligowski, Marzena Stępień, Adam Stępiak, Ewa Ścisłowska,

WSTRZYMUJĘ SIĘ:

Halina Budzik, Adam Jagieliński, Wiesław Małek, Ireneusz Popis, Agnieszka Pracownik.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę Państwa 10 osób było za przyjęciem uchwały i niniejszym ona została przyjęta. 5 osób się wstrzymało, ale jak mówię uchwała została przyjęta.

5.Zamknięcie obrad.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: I myślę, że już w tej kwestii wszystkie słowa zostały wypowiedziane w związku z tym dziękuję Państwu za udział w dzisiejszej sesji szczególnie tu Panu Radeckiemu dziękuję, który tak dokładną tu przedstawił nam, dokładny obraz całej tej sytuacji, wykorzystał różne informacje Pani również Zofia Kowalska. Jest to nasze środowisko, nasze życie i wszyscy chcielibyśmy być zdrowi. Tak jak powiedziałam rada popiera wszelkie inicjatywy społeczne i nawet jeśli ktoś uzna je za nieprawidłowe ja będę zawsze inicjatywy społeczne jeśli uznam w swoim sumieniu, że są prawidłowe zawsze będę je promować. Dzisiejszą sesję uważam za zamkniętą dziękuję Państwu. Do widzenia. Jeszcze Pan Radecki chciałby.

Pan Radecki: Szanowni Państwo radni chciałbym w imieniu naszej społeczności wiejskiej podziękować Państwu za to głosowanie. Jest ono niezwykle ważne naprawdę i to dla mieszkańców naszej wsi, ale również dla całej gminy. W związku z tym co Pani radna Zofia Kowalska powiedziała miejcie Państwo na uwadze, że to rzeczywiście moglibyśmy jeżeli dopuścimy do tego płacić ogromne pieniądze za usuwanie takich skutków takiej polityki właśnie przyjmowania odpadów. Ja również chcę podziękować Panu Burmistrzowi, że jest z nami i ufam że Pan Burmistrz dopilnuje żeby jednak nie doprowadzić tej sytuacji żeby to powstało takie inwestycje. Natomiast Panie Burmistrzu tak na koniec zupełnie. Wszyscy jesteśmy za tym żeby przyjmować inwestycje na teren naszej gminy bo to jest rozwój dla naszej gminy. Natomiast inwestycja, a inwestycja to jest różnica. Jeżeli widzę, że buduje się tam fabryka ciastek w Otałęży jestem jak najbardziej za. To jest wspaniała rzecz. Takich fabryk więcej, ale jeżeli chcą nam wcisnąć śmieci to naprawdę tu nie ma zastanowienia. Tu jest zdecydowane nie. Dziękuję Państwu.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dziękujemy bardzo, do widzenia.

Protokołowała:

Wioleta Górnik

Sekretarz Obrad:

Radosław Kiljan

Przewodniczyła:

Ewa Ścisłowska